

Cena zł. 5

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS

ILUSTROWANY

...Jednocząc szeregi polskiego ruchu robotniczego, realizując doniosłe zadania nowego etapu rozwojowego, pogłębiając w szerokich masach pracujących świadomość wielkich celów historycznych, które lud polski wciela w życie swą pracą ofiarną i poświęceniem, wzmacniając poczucie więzi międzynarodowej i braterskiego sojuszu z ZSRR i krajami demokracji ludowej oraz z walczącą klasą robotniczą świata — Zjednoczona Partia zajmie zaszczytne miejsce wśród krajów walczących o socjalizm.

(Bolesław Bierut).

ROK III.

ŁÓDŹ, ŚRODA 15 GRUDNIA 1948 ROKU

Nr. 345 (989)



Jedność staje się faktem!

Nadszedł wreszcie Historyczny Dzień, na który pół wieku czekała polska klasa robotnicza

II Zjazd PPR

W historycznej już dziś sali „Romy” w której odbywał się pierwszy zjazd Polskiej Partii Robotniczej, pamiętne po siedzenia KRN, dziesiątki narad i wieców, zgromadzili się delegaci na drugi zjazd PPR, mający podjąć historyczną uchwałę o zjednoczeniu klasy robotniczej.

Przybywają delegaci Śląska, wśród których zwracają uwagę górnicy-przodownicy pracy Cyroń i Bugdoł oraz sekretarz organizacji partyjnej kopalni „Zabrze-Wschód” — Pawlakowa. Obok nich zasiadają delegaci robotniczej Łodzi z przodownikami pracy prządkami Świtoniakową z PZPB nr 1 i Gościmińską z PZPB — „Ruda Pabianicka” na czele. Delegacja Warszawy z przodownikiem pracy trasy W—Z Władysławem Jene i innymi, reprezentacje wszystkich ośrodków partyjnych PPR w kraju. W pierwszych rządach zasiadają członkowie Biura Politycznego i Komitetu Centralnego Partii.

Panuje nastrój dumy i radości, wśród zgromadzonych 1008 delegatów przeważają robotnicy. Duży procent stanowią chłopcy.

Podium z miejscami dla prezydium tonie w czerwieni, zwisają sztandary czerwone i biało-czerwone. Dominują trzy potężne, stalowej barwy litery — PPR na tle ogromnego czerwonego sztandaru. Powyżej złożone ze sobą oprawy z liści widnieją cztery portrety: Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina. Nieco niżej po obu stronach stołu prezydiального portrety sekretarza generalnego PPR ob. Bolesława Bieruta i przewodniczącego CKW PPS ob. Józefa Cyrankiewicza.

Balkony udrapowane długimi czerwonymi i biało-czerwonymi flagami szczerze wypełnione są publicznością. Nad salą pół kołem rozmieszczone na czerwonym tle widnieją trzy hasła. W środku — „Jedność to triumf marksizmu — leninizmu nad reformizmem i nacjonalizmem” — obok — „Zjednoczenie polskiej klasy robotniczej dzwignią rozwoju Polski ku socjalizmowi” i „Niech żyje wódz światowego frontu pokoju — demokracji i socjalizmu — towarzyszu Stalin”.

Obecni wstają, rozlegają się długotrwałe burzliwe oklaski, kiedy miejsce za stołem prezydiálním zajmuje sekretarz generalny Polskiej Partii Robotniczej Bolesław Bierut. Huragan oklasków przechodzi w potężny śpiew „Międzynarodówki”. „Towarzysze — z polecenia Komitetu Centralnego otwieram II zjazd Polskiej Partii Robotniczej” — brzmi uroczyste pierwsze słowa sekretarza generalnego partii.

W imieniu organizacji warszawskiej, łódzkiej i śląsko-dąbrowskiej ob. Strzelecki proponuje 41-osobowe prezydium zjazdu. Gdy pada — jako pierwsze — nazwisko sekretarza generalnego Partii ob. Bolesława Bieruta, delegaci odpowiadają długotrwałą owacją. Padają okrzyki mocno podchwytywane „Niech żyje, niech żyje!”.

Do prezydium wchodzi wypróbowani bojownicy o wyzwolenie społeczne i narodowe, serdecznie i długo oklaskiwani: ob. Jakub Berman, Aleksander Zawadzki, Roman Zambrowski, Hilary Minc, Marian Sychalski, Franciszek Witold Józwiak, Stanisław Radkiewicz, Franciszek Mazur, Edward Ochab, Hilary Chęłchowski, Władysław Gomułka, Zenon Nowak, Jerzy Albrecht i inni: gorąco wita sala wybranych do prezydium przodowników pracy: Bronisława Świtoniak, Annę Labus, Bernarda Bugdola, Kazimierza Kołodziejczuka i innych.

(Dokończenie na str. 3-ei)



Wspólne uchwały

II zjazd Polskiej Partii Robotniczej i XXVIII Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej powziął dnia 14 grudnia 1948 r. jednogłośnie uchwały tej samej treści.

Uchwały stwierdzają, iż w wyniku doświadczeń, zdobytych przez polską klasę robotniczą w bohaterskich walkach, prowadzonych na czele mas pracujących o wyzwolenie społeczne i narodowe, w wyniku doświadczeń, zdobytych w walkach z caratem, z rządami pruskimi i austriackimi, w zaciętych walkach z wyzyskiem i dyktaturą kapitalistyczną, w walkach z rodzimym faszysmem i najazdem hitlerowskim;

dzięki walce, prowadzonej na przestrzeni dziesięcioleci o braterstwo broni z rosyjskim ruchem rewolucyjnym, o przyswojenie sobie doświadczeń wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej oraz heroicznego budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim;

dzięki wyrugowaniu agentury piśsudczyzny i rozbięciu podstaw ideologii reformistycznej i nacjonalistycznej, którą w interesie burżuazji prawica PPS wpała masom pracującym, powodując rozłam w ruchu robotniczym;

dzięki uwolnieniu się rewolucyjnego nurtu ruchu robotniczego od błędnych koncepcji luksemburgistowskich i przewyżeniu tendencji sekciarskich;

dzięki wytrwałej realizacji idei jednolitego frontu klasy robotniczej, głoszonych i wcielanych w czyn przez działaczy SDKP i L, KPP, PPR i lewicowych działaczy PPS i RPPS, idei, realizowanej przez masy robotnicze w ogniu bohaterskich zmagania z wrogiem klasowym;

dzięki zdobyciu władzy przez masy ludowe z klasą robotniczą na czele i obaleniu panowania kapitalizmu, co stało się możliwe przede wszystkim w wyniku rozgromienia hitlerizmu przez bohaterską Armię Czerwoną;

dzięki jedności działania klasy robotniczej i dzięki sprawowaniu przez nią przodującej roli w dziele rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego kraju, w walce z siłami reakcyjnymi, antydemokratycznymi i antynarodowymi, dzięki kierowniczej roli klasy robotniczej w marszu Polski Odrodzonej ku Socjalizmowi;

dzięki świadomości, że jedność organizacyjna, polityczna i ideologiczna klasy robotniczej uwielokrotni jej siły, siły państwa i narodu;

dzięki zwycięstwu leninowskiej idei sojuszu robotniczo - chłopskiego, który stał się podstawą zwycięstw demokracji ludowej w Polsce;

dzięki konsolidacji polskiego ruchu robotniczego na gruncie marksizmu - leninizmu, ideologii wypróbowanej w ogniu walk międzynarodowych sił postępu i pokoju przeciwko reakcji i imperializmowi, w zwycięskim budownictwie Socjalizmu w Związku Radzieckim, w rozwoju krajów demokracji ludowej ku socjalizmowi —

DOJRZAŁY WARUNKI ORGANICZNEGO ZJEDNOCZENIA POLSKIEGO RUCHU ROBOTNICZEGO.

Wierni idei proletariackiego internacjonalizmu, wierni najlepszym tradycjom walk szeregu pokoleń działaczy rewolucyjnych, wierni pamięci tych, którzy oddali swe życie w walce o wyzwolenie człowieka pracy z wyzysku kapitalistycznego i ucisku imperialistycznego, tych, którzy polegali w walce w mieście i na wsi, na stokach Cytadeli, w więzieniach i obozach, na wszystkich boiowych posterunkach walki z faszysmem, tych, którzy ginęli z rąk bandyckiego podziemia reakcyjnego w Polsce Odrodzonej,

wcielając w życie ich najpiękniejsze ideały, ich najgorętsze pragnienia jedności i zwycięstwa klasy robotniczej — zbudowania Polski Socjalistycznej,

w przekonaniu, że zjednoczenie polityczne klasy robotniczej zrodzi nowe, ogromne siły twórcze robotników, chłopów i inteligencji, że przyczyni się do wzrostu dobrobytu mas pracujących, do umocnienia niepodległości i suwerenności naszego państwa, że przyspieszy nasz marsz do socjalizmu —

II zjazd Polskiej Partii Robotniczej — uroczyście postanawia dokonać zjednoczenia z Polską Partią Socjalistyczną i utworzyć Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą — partię polskiej klasy robotniczej, partię przodującą narodowi polskiemu w zwycięskim marszu do socjalizmu.

XXVIII Kongres PPS — uroczyście postanawia dokonać zjednoczenia z Polską Partią Robotniczą i utworzyć Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą — partię polskiej klasy robotniczej, partię przodującą narodowi polskiemu w zwycięskim marszu do socjalizmu

XXVIII Kongres PPS

14 grudnia br. odbył się w Warszawie XXVIII Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej, który jednogłośnie przyjął w imieniu wszystkich członków PPS uchwałę o zjednoczeniu się w jednej wspólnej partii obu partii robotniczych.

Wielki gmach Teatru Polskiego, w którym odbył się XXVIII Kongres PPS, udekorowany został czerwienią i barwami narodowymi. Również wspaniale udekorowane zostały budynki, znajdujące się obok Teatru. Obok pomnika Kopernika wzniesiona została wieża, spowita czerwienią. Po środku zdala widoczny napis: „Dziedzic two kulturalne narodu, wiedza oparta o zasady marksizmu — leninizmu — w ręce ludu polskiego”.

Wielka sala Teatru tonie w czerwieni. Nad sceną portrety Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina. Obok — gen. sekretarza PPR ob. Bolesława Bieruta i sekretarza generalnego CKW PPS ob. Józefa Cyrankiewicza. Przy mównicy sztandar CKW PPS. Wokół sali na czerwonym tle dwa hasła: „Jedność polskiej klasy robotniczej, to zwycięstwo marksizmu — leninizmu nad reformizmem i nacjonalizmem”. „Zjednoczona Partia spadkobierczynią najpiękniejszych tradycji — bojowników o wolność i socjalizm”.

Już na długo przed godziną 15-tą, o której rozpoczyna się kongres, sala wypełnia się po brzegi. Na dole zajmuje miejsce 520 delegatów. Balkony i loże wypełniają zaproszeni goście. Na sali nastrój powagi i radości. Zrywa się burza oklasków i okrzyków. Wchodzi generalny sekretarz CKW PPS ob. Józef Cyrankiewicz, w towarzystwie przewodniczącego CKW PPS — min. H. Świątkowskiego, członków Komitetu Politycznego CKW PPS: Oskara Langego, Stefana Matuszewskiego, sekretarza CKW PPS — ob. T. Ćwika i innych. I znów burza oklasków. Przy stole prezydiálním przewodniczący Rady Naczelnej PPS ob. S. Kowalczyk. Słowa jego przerywane są licznymi oklaskami i okrzykami na cześć jedności klasy robotniczej, WKP (b), międzynarodowej solidarności klasy robotniczej. Padają dotychczasowe słowa:

„Kongres nasz w pełni zasługuje na miano historycznego. Odbywa się w chwili, gdy istniejący od przeszło pół wieku rozłam w szeregach polskiej klasy robotniczej ulega ostatecznej i nieodwracalnej likwidacji”.

Kongres dzisiejszy jest zarazem ostatnim kongresem Polskiej Partii Socjalistycznej — stwierdza mówca.

Wyraz „ostatni” rozumiemy, jako oznaczający koniec wszystkiego, co zmniejszało siły polskiej klasy robotniczej, koniec rozdarcia, waśni i szczelin, przez które przenikał wróg klasowy, osłabiając front walki o Socjalizm” (burza oklasków).

Sala czi minutą milczenia pamięć bohaterskich bojowników, padłych w walce o Socjalizm i prawa klasy robotniczej, po czym tow. Kowalczyk, po oświadczeniu znaczenia Zjednoczenia Polskiej Klasy Robotniczej, ogłasza XXVIII Kongres PPS za otwarty.

Nie umilkły jeszcze ostatnie oklaski po przemówieniu ob. Kowalczyka, kiedy zgromadzeni niemilknięcymi oklaskami i okrzykami witają, powołanych do prezydium ob. Cyrankiewicza, Świątkowskiego, Langego, Rapackiego, Stefana Matuszewskiego, Tadeusza Ćwika, Baranowskiego, Arskiego, Kluszyńskiego.

(Dokończenie na str. 3-e).

Świat postępu wraz z Polską

święci Zjednoczenie — dalszy krok ku wzmocnieniu międzynarodowych sił demokracji

ZSRR

Czasopismo radzieckie „Trud” zamieszcza artykuł Karasina, poświęcony Kongresowi Zjednoczeniowemu Polskich Partii Robotniczych. „Kongres ten — pisze autor — jest niezwykłym ważnym wydarzeniem w życiu politycznym nie tylko Polski. Kongres świadczy o dalszym wzmocnieniu sił międzynarodowych w walce o pokój, demokrację i socjalizm.

W szybkim marszu naprzód krajów demokracji ludowej, w ich poważnych osiągnięciach powojennych decydującą rolę odgrywa klasa robotnicza. Klasa robotnicza jest motorem głębokich społeczno-ekonomicznych przeobrażeń, które dokonują się w państwach wschodnio-europejskich, wyzwolonych przez armię radziecką spod jarzma hitlerowskiego. Klasa robotnicza przewodzi masom pracujących w ich walce o wzmocnienie ustroju demokratyczno-ludowego, w walce o szybki rozwój życia gospodarczego.

Realizując te historyczne zadania, klasa robotnicza coraz silniej cementuje swe siły. Najbardziej dobitnym wyrazem tego procesu jest zjednoczenie partii komunistycznych i socjalistycznych na Węgrzech, w Rumunii, Czechosłowacji i Bułgarii.

Zjednoczenie polityczne klasy robotniczej dokonuje się również i w Nowej Polsce. Utworzenie Zjednoczonej Partii Robotniczej kładzie kres trwającemu od pół wieku rozbiću polskiej klasy robotniczej. Zjednoczenie polskich partii robotniczych świadczy o ucieleśnianiu zwycięstw wielkich idei marksizmu-leninizmu nad reformizmem i nacjonalizmem w polskim ruchu robotniczym.

FRANCJA

W związku z Kongresem Zjednoczeniowym polskich partii robotniczych „Liberation” pisze: „Ważne to wydarzenie nastąpi w chwili, kiedy w Polsce wreszcie nad odbudowę, produkcję bezustannie wzrasta, a racjonalizację artykułów spożywczych należy do przeszłości”. „Liberation” przypomina również słowa ministra Modzelewskiego na temat jednakożego stanowiska Polski i Francji w sprawie przekazania przemysłu Zagłębia Ruhry w ręce niemieckie.

„Humanite” stwierdza: „Zjednoczenie partii robotniczych w Polsce zostało przygotowane w okresie współpracy między PPR zrodzoną z podziemnego ruchu oporu i aktywistami socjalistycznymi, którzy zerwali z praktyką skrzydła partii, posłusznych rozkazom Londynu”.

Nazajutrz po wyzwoleniu — pisze dalej dziennik — obie partie zawarły pakt o jedności działania. Jednakowoż istnienie dwóch partii robotniczych, nawet ściśle ze sobą współpracujących, mimo woli osłabia zasadniczą rolę, jaką odegrać powinna klasa robotnicza. Wroście elementy, które dostały się do szeregów partii, uprawiały dwulicową grę.

Dziennik cytuje wstęp do statutu nowej partii, podkreślając, iż program jej opiera się na zasadach marksizmu-leninizmu.

Na zakończenie „Humanite” pisze: „Dziś w atmosferze entuzjasmu polskiej klasy robotniczej, która nowymi sukcesami podkreśliła znaczenie tych historycznych dni, została wybrana przedstawicielstwo obu partii na Kongres Zjednoczeniowy”.

RUMUNIA

Prasa rumuńska szeroko omawia Kongres Zjednoczeniowy polskich partii robotniczych. Dziennik „Viata Syndicala”, organ rumuńskich związków zawodowych pisze m. in.: „Entuzjazm, z jakim robotnicy polscy wzięli udział w kampanii wyboru delegatów na Kongres oraz zapał, z jakim odpowiedzieli na wezwanie kopalni „Zabrze-Wschód” wskazują, jak bardzo polska klasa robotnicza pragnie zjednoczenia. Zjednoczona Partia będzie przedłużającym oddziałem rewolucyjnym polskiej klasy robotniczej. Robotnicy rumuńscy wita ją z radością to zjednoczenie, którego wynikiem będzie jeszcze silniejsze zacieśnienie szeregów międzynarodowego proletariatu, wzmocnienie frontu pokoju i frontu socjalizmu, na którego czele stoi Związek Radziecki”.

Organ Rumuńskiej Partii Robotniczej „Liberatea” zamieszcza obszerny artykuł, w którym przedstawia historię polskiego ruchu

robotniczego i pisze m. in.: „Prace przygotowawcze do Kongresu Zjednoczeniowego upływały pod znakiem jedności działania obu partii robotniczych, zwalczania wrogów nacjonalistycznych oraz pod znakiem przyswajania ideologii marksizmu-leninizmu. Zobowiązania przedkongresowe, zaakceptowane i wykonane przez robotników polskich, świadczy o radości, z jaką klasa robotnicza Polski wita zjednoczenie, które przyniesie klęskę kapitalizmu i budowę socjalizmu w Polsce”.

CZECHOSŁOWACJA

Dziennik praski „Obrana Lidu” zamieszcza obszerny artykuł na temat zjednoczenia obu partii robotniczych w Polsce. „Witamy z radością — pisze „Obrana Lidu” — fakt zjednoczenia się obu partii robotniczych jako moment historyczny w socjalistycznym rozwoju Nowej Polski. Zjednoczenie to oznacza zwycięstwo idei marksizmu-leninizmu w walce przeciwko reformizmowi i odchyleniu nacjonalistycznemu.

Z radością witamy fakt zjednoczenia się obu partii robotniczych w Polsce, gdyż jest to godna odpowiedź na zakusy imperialistów zachodnich.

W oparciu o potężne siły Związku Radzieckiego kroczą państwa ludowej demokracji drogą do socjalizmu i lepszego jutra oraz ostatecznego zwycięstwa nad kapitalizmem.

Ucisk robotników WE FRANCJI...

Mimo zupełnego zakończenia strajku górników represje wobec robotników we Francji nie ustają. Nawet półoficjalny dziennik „Le Monde” musiał zająć krytyczne stanowisko wobec akcji rządowej.

„Le Monde” pisze: Demokracja może stać się iluzją, gdy istnienie rządu opiera się jedynie na policji. „France Tireur” ocenia liczbę robotników odbywających karę więzienia na 1200 osób, podczas gdy ponad 2000 osób oczekuje jeszcze wyroków.

We wszystkich kopalniach następują masowe redukcje.

...i w FINLANDII

W Helsinkach rozpoczął się proces przeciw robotnikom fabryki „Arabia”, którzy brali udział w strajku. Proces ten wywołuje ogólne oburzenie, zwłaszcza że świadkami oskarżenia są sami policjanci. Choć świadkowie byli stroniście usposobieni, zeznania ich były tak sprzeczne, że wprowadzały sędziów w zakłopotanie.

Depesze ze świata

Z Tokio donoszą, że najwyższy amerykański sąd wojskowy zdecydował się rozpatrzyć skargę kasacyjną japońskich zbrodniarzy wojennych. Decyzja ta wywołała najwyższe oburzenie całej ludności.

Z Nowego Yorku donoszą o skardze republiki Kostaryka przeciw napaści wojsk Nikaragui. Na granicach Kostaryki trwają krwawe walki. Atak Nikaragui jest jakoby spowodowany celem poparcia byłego prezydenta Calderona Guardia.

Agencja Tass donosi o licznych objawach niezadowolenia w południowej Korei. Odbywają się tam masowe wiece, manifestacje i strajki na znak protestu przeciw marionetkowemu rządowi, podporządkowanemu w zupełności Ameryce.

Amerkański minister wojny Royal przybył do Londynu i odbył konferencję z min. Bevinem. Z Londynu min. Royal ma udać się do Niemiec, celem odbycia lustracji amerykańskich jednostek wojennych w Niemczech i w basenie śródziemnomorskim.

Między marionetkowym rządem południowej Korei a Stanami Zjednoczonymi została zawarta umowa handlowa, na mocy której Ameryka zyska całkowitą kontrolę nad handlem zagranicznym pld. Korei.

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych będą kontrolowali cały eksport i import, który będzie się odbywał tylko na podstawie licencji.

Goście z zagranicy na Kongres

W ciągu ubiegłych dwóch dni przybyli do Warszawy delegaci zagraniczni na Kongres Zjednoczeniowy.

W stolicy Polski znajdują się już obecnie: Norland — członek Komitetu Centralnego Duńskiej Partii Komunistycznej, Jean Terive — sekretarz Centralnego Komitetu Belgijskiej Partii Komunistycznej, Herta Kuusinen — członek Biura Politycznego Fińskiej Partii Komunistycznej i przewodniczący frakcji poselskiej Demokratycznego Związku Finlandii — Gunnar Oechman (sekretarz partii), Bueckstroem oraz Gosta Kempe z ramienia Szwedzkiej Partii Komunistycznej, Gottlieb Fiala (członek Biura Politycznego) i Franz Marek (członek Komitetu Centralnego), z ramienia Austriackiej Partii Komunistycznej, Marosan — zastępca sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących, Hami Polliot — sekretarz Brytyjskiej Partii Komunistycznej, Arthur Ramette — członek Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej i Manius Patinaud — członek Komitetu Centralnego tejże partii, minister robót publicznych Teodor Jorda-Chescu i minister kopalni i nafty Miron Constantinescu — obaj członkowie Biura Politycznego Rumuńskiej Robotniczej Partii oraz członek Komitetu Centralnego tej partii

Nicoleshi, Jan Schalker — członek Komitetu Centralnego Holenderskiej Partii Komunistycznej, Michel Prifti — członek Komitetu Centralnego Albańskiej Partii Komunistycznej, Zdenek Fienlinger, wicepremier, Rudolf Slansky — sekretarz Czechosłowackiej Partii Komunistycznej i sekretarz organizacji okręgowej tomow — członek Biura Politycznego Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów) Zerrarbo Mitowski — członek Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów), Johannes — członek Biura Politycznego Greckiej Partii Komunistycznej, Strand Johansen — członek Komitetu Centralnego Norweskiej Partii Komunistycznej, Vincente Uribe — członek Biura Politycznego Hiszpańskiej Partii Komunistycznej i Juan Comorera — członek Biura Politycznego tejże partii, dr Josef Dadoo — członek Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Unii Południowo-Afrykańskiej, Gozański i Kohen — członkowie Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej Izrael, Varela z ramienia Argentyjskiej Partii Komunistycznej, Franz Dahlem, Małem i Grette Keilsen z ramienia Niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej, Shenberg i Rodriguez z ramienia Brazylijskiej Partii Komunistycznej.

Przebieg obrad Zjazdu PPR

(dokończenie ze str. 2-ej)

Po powołaniu 7-osobowej komisji mandatowej Zjazd uchwalił proponowany przez sekretarza generalnego ob. Bolesława Bieruta następujący porządek obrad:

- 1) sprawozdanie Komitetu Centralnego Partii,
- 2) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
- 3) sprawozdanie Komisji Mandatowej Zjazdu,
- 4) przyjęcie uchwały o zjednoczeniu PPR i PPS.

Sprawozdanie Komitetu Centralnego złożył sekretarz generalny partii ob. Bolesław Bierut. Sprawozdanie przerywane było wielokrotnie burzliwymi oklaskami i owacjami oraz śpiewem „Międzynarodówki”. Gdy mówca wspominał o ofierze życia wielu tysięcy członków PPR i ofiarach złożonych przez poprzedzające ją organizacje rewolucyjnego ruchu robotniczego, które walczyły przyczyniły się do zjednoczenia ruchu robotniczego, obecni powstałi i głębokim milczeniem uczcili pamięć bohaterów-bojowników.

Szczególny entuzjazm wzbudziły słowa: „Jesteśmy dumni z ogromnego wkładu, jaki wnosi nasza partia do Zjednoczonej Partii”.

Po sprawozdaniu wybuchają okrzyki na cześć Komitetu Centralnego na cześć Biura Politycznego, sekretarza generalnego, na cześć Generalissimusa Stalina i idei międzynarodowej solidarności mas pracujących.

Jeden z najstarszych działaczy rewolucyjnego ruchu robotniczego ob. Franciszek Łęczycki składa sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, które Zjazd jednogłośnie przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości.

Sprawozdanie komisji mandatowej przedłożył ob. Zenon Nowak. Na zjazd wybrano 1.012 delegatów, z których przybyło 1008. Komisja stwierdza, że wybory

delegatów we wszystkich ośrodkach partyjnych odbyły się zgodnie ze statutem. Mandaty wszystkich obecnych uznano za ważne.

Wśród delegatów jest 151 kobiet. Pochodzenia robotniczego jest 609 delegatów, chłopskiego — 187, inteligencji — 135, innych 37 delegatów. W wieku do 30 lat jest 145 delegatów, od 30 do 40 lat — 403, od 40 do 50 — 345 delegatów, powyżej 50-ciu lat — 115 delegatów.

Delegaci jednogłośnie zgodnie z propozycją Komisji Mandatowej stwierdzili prawomocność II zjazdu PPR.

Projekt uchwały w sprawie zjednoczenia Polskiej Partii Robotniczej z Polską Partią Socjalistyczną odczytał ob. Aleksander Zawadzki.

Gdy prebrzmiały ostatnie słowa projektu uchwały, delegaci powstają i biją długotrwałe oklaski. Padają mocne okrzyki spontanicznie podchwytywane przez zebranych „Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza”, „Niech żyje Komitet Centralny, który nas prowadzi do Zjednoczenia i do Socjalizmu”.

Wszyscy delegaci podnoszą w górę ręce z mandatami, na pytanie sekretarza generalnego Komitetu Centralnego PPR, kto jest za przyjęciem uchwały. Nie ma sprzeciwu, nikt nie powstrzymał się od głosu. Znow huragan oklasków, z którego wybuchła potężna melodia „Międzynarodówki”.

Na tym zakończyli obrady — brzmia słowa sekretarza gener. PPR. Spokojnie się jutro, jako delegaci na Pierwszy Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Delegaci powstają i wśród długotrwałych oklasków i okrzyków na cześć przysiężonej Zjednoczonej Partii na cześć Sekr. Gen. PPR ob. Bolesława Bieruta, na cześć Biura Politycznego Partii — po odśpiewaniu „Międzynarodówki” opuszczają salę.

Przebieg obrad Kongresu PPS

(dokończenie ze str. 2-ej)

Nasilenie entuzjasmu dochodzi do zenitu, gdy miejsca w prezydium zajmują bohaterowie przodownicy pracy: Rybako wa — włóknianka z Łodzi, Kurzyca Wincenty — górnik w paradymskim stroju z Katowic, Graczyński — towarzysz z Rzeszowa, Kocempa — górnik z Chrzanowa, Bonusiak A. — kolejarz z Kalisza i inni.

Zgromadzeni intonują bojowe pieśni robotnicze: „Czerwony sztandar”, i „Międzynarodówkę”.

Na mównicę wchodzi sekretarz generalny CKW PPS ob. Józef Cyrankiewicz, aby wygłosić przemówienie sprawozdawczo-polityczne.

Z wielkim wzruszeniem przyjęła sala historyczny meldunek sekretarza generalnego CKW PPS, który oświadczył, że odrodzona PPS, spadkobierczyni lewicowego nurtu PPS wykonała swoje historyczne zadanie.

Po przemówieniu sekretarza gen. CKW PPS odczytał tekst rezolucji w sprawie Zjednoczenia PPS i PPR, którą zgromadzeni przyjęli wśród powszechnego entuzjasmu.

Po przemówieniu sekretarza generalnego CKW PPS — ob. Cyrankiewicza nastąpiły sprawozdania przedstawicieli Komisji kongresowych.

W imieniu Komisji Mandatowej składał sprawozdanie sekretarz CKW PPS — poseł ob. Baranowski, który oświadczył, że Komisja Mandatowa sprawdziła ważność mandatów i stwierdziła, że ogółem wybrano na XXVIII Kongres PPS 526 delegatów.

Komisja unieważniła 2 mandaty. Na Kongresie obecnych jest 520 delegatów, posiadających ważne mandaty — 4 delegatów jest nieobecnych.

W konkluzji przedstawiciel Komisji Mandatowej stwierdził, iż Komisja Mandatowa uznaje, że uchwały XXVIII Kongresu są prawomocne.

W imieniu Komisji Rewizyjnej składał sprawozdanie przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PPS ob. Piotrowski, który w konkluzji sprawozdania, obejmującego okres od Kongresu PPS we Wrocławiu do obecnego Kongresu wniosł o udzielenie absolutorium CKW PPS.

W wyniku głosowania wniosek przedstawiciela Komisji Rewizyjnej został przyjęty przez aklamację.

Przewodniczący ob. Kowalczyk podaje pod głosowanie tekst rezolucji, wniesionej przez sekretarza generalnego CKW PPS — ob. Cyrankiewicza.

W odpowiedzi zebrani delegaci wstają z miejsc i burzą oklasków oraz okrzykami na cześć przywódców partii robotniczych: sekretarza generalnego PPR — ob. Bolesława Bieruta i sekretarza gen. PPS — ob. Józefa Cyrankiewicza długo manifestują na cześć zjednoczenia polskiej klasy robotniczej.

Wśród ogólnego entuzjasmu padają słowa przewodniczącego:

„Uważam, że zebrani delegaci przyjęli rezolucję przez aklamację...”

Padają okrzyki: „Niech żyje międzynarodowa solidarność proletariatu”, „Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza”.

Zebrani delegaci wstają z miejsc i w głębokim skupieniu śpiewają bojowe hymny robotnicze: „Międzynarodówkę” i „Czerwony Sztandar”.

XXVIII Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej został zakończony.

Warszawa wita delegatów

Podniosły nastroj towarzyszył przyjęciu przedstawicieli Łodzi

Na Dworcu Głównym w Warszawie trwa już ostatnie przygotowania do powitania delegatów przybywających na Kongres ze wszystkich stron kraju.

Dworzec Główny zmienił się do niepoznanienia. Przy ul. Towarowej, u wylotu placu dworcowego, ustawiono 20 wysokich białych maszów. Na masztach łopocą szerokie, czerwone flagi. Wyjścia na poszczególne perony zdobią propagandowe afisze, przedstawiające młot na czerwonym tle, oraz pięć robotnika. Nad wyjściami z peronów płoną silniejsze, niż zwykle żarówki.

Przed dworcem, przystrojone girlandami autobusy czekają na przyjeżdżających delegatów. Ponad placem wznosi się ogromny transparent z napisem „Niech żyje WKP (b), przodujący oddział światowej klasy robotniczej”.

We wnętrzu hali dworcowej zwisają równoległe od sufitu czerwone, kwadratowe flagi z rozmieszczonym symetrycznie napisem: 15 GRUDZIEŃ 1948 ROK. KONGRES JEDNOŚCI KLASY ROBOTNICZEJ.

7 tych czerwonych flag odbija żywo na tle transparentu umieszczonego nad wewnętrzną stroną wejścia na dworzec. Transparent o rozmiarach 30 x 1 m głosi: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”.

Ściany wnętrza hallu na wysokości okien pierwszego piętra ozdabiają pęki czerwonych, mniejszych flag. Co kilkanaście metrów między flagami czerwonymi widać chorągwie państwowe. Halę Dworca Głównego ozdabiają także stoiska z afiszami symbolizującymi zbiorowy wysiłek robotników dla odbudowy kraju.

Na obliczach pracowników kolejowych znać wyraźne podniecenie. Wszyscy nadsłuchują pilnie głosu z mikrofonu informacyjnego. A mikrofon zapowiada przybycie coraz to innego pociągu. „Uwaga, uwaga...”

Pociąg wiozący pierwszych delegatów minął Włochy. Przedstawiciele obu partii PPR, PPS, informatorzy, kwatermistrzowie, dziennikarze wychodzą na peron. Jeszcze kilka minut. Z daleka dochodzi nas gwizd lokomotywy. Za chwilę widać potężniejącą w mroku dwa żółte światła.

Z wagonów wysiadają delegaci na Kongres. Warszawa wita ich w całej swojej przedkongresowej okazałości. Z wagonów padają okrzyki: „Niech żyje Kongres! Niech żyje Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej!”

Do dużej grupy delegatów z czerwonym sztandarem, podbiegają przedstawiciele Polskiego Radia. Rozbrzmiewa głos speakera:

„W tej chwili przybyli do stolicy nasi drodzy delegaci z robotniczej Łodzi i województwa łódzkiego. Witamy ich serdecznie, witamy tych, którzy budować będą lepszą przyszłość klasy robotniczej! Niech żyją delegaci robotniczy i chłopcy na wielki Kongres Zjednoczeniowy Partii Robotniczych!”

Do mikrofonu podchodzą ob. Felicja Rossocka z Kom. Woj. PPR, ob. Marian Kuliński — dyr. Fabryki Sztucznego jedwabiu w Tomaszowie Maz., ob. Duniak — wiceprezydent m. Łodzi, ob. Maria Mikołajczykowa z Ośrodka Konfekcyjnego Nr 4 — przewodnicząca Ligi Kobiet i inn.

Układ między ZSRR i Włochami

w sprawie dostaw reparacyjnych i wymiany handlowej

11-ego grudnia została podpisana w Moskwie umowa, regulująca dostawy reparacyjne Włoch dla Związku Radzieckiego. Rząd włoski zobowiązał się oddać ZSRR 33 okręty zgodnie z umową podpisaną 11 września 1948 r. Włochy dostarczą okręty w pięciu oddzielnych grupach, poczynając od 15 stycznia 1949 r.

Prócz tego w ramach reparacji, ZSRR przejmie wszystkie majątki włoskie w Rumunii, Bułgarii i na Węgrzech. Ewentualna różnica wysokości reparacji, które Włochy winne są Związkowi Radzieckiemu na podstawie traktatu pokojowego i któ-

rych suma wynosi 100 milionów dolarów, będzie pokryta towarami z bieżącej produkcji włoskiej. Prócz tego między Związką Radzieckim a Włochami podpisany został 3 letni układ handlowy, przewidujący obrót towarowy w sumie 30 miliardów lirów rocznie.

Na mocy tego układu ZSRR będzie dostarczał Włochom przede wszystkim zboże, rudę, nawozy sztuczne, Włochy zaś dostarczać będą do Związku Radzieckiego siarkę, rtęć, chemikalia, maszyny, okręty, korek, cytryny, pomarańcze itd.

Clearing przewidziany jest w lirach włoskich.

Nowy ambasador Włoch przybył do Warszawy

Do W-wy przybył nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki włoskiej Giovanni de Astis, powitany przez dyrektora protokołu dyplomatycznego Adama Gubrynowicza i charge d'affaires Włoch w Warszawie Raffaele Ferretti z członkami ambasady na czele.

Współpraca kulturalna między Polską a Francją

Dnia 8 bm. przybyła do Warszawy delegacja francuska na obrady polsko-francuskiej Komisji Mieszanej, powołanej dla realizacji konwencji o współpracy intelektualnej między Polską a Francją.

W wyniku obrad uchwalony został protokół z rezolucjami przewidującymi dalszą współpracę kulturalną, a więc uregulowanie szeregu spraw, dotyczących szkolnictwa polskiego na terenie Francji, wymiany stypendystów, wymiany artystycznej — szczególnie w związku z Rokiem Chopinowskim — zagadnienia rozpowszechnienia książki francuskiej w Polsce i inne.

Robotnicy brytyjscy w obronie pokoju

Ponad 100.000 pracowników, zorganizowanych w związkach zawodowych w Manchester i Salford uchwalilo rezolucję potępiającą politykę zagraniczną rządu brytyjskiego. Domagają się oni wszczęcia energicznych kroków celem wzmocnienia pokoju światowego.

Odznaczenie nauczycieli w ZSRR

Jak donoszą z Moskwy, 7000 nauczycieli i profesorów radzieckich otrzymało wysokie odznaczenia za zasługi położone na polu wychowawczym.

Na przedmieściach Pekinu!

Ćwierć miliona żołnierzy Kuomintangu znalazło się w nowym kotle

Agencja France Presse donosi z chińskiego frontu północnego, że we wtorek rano wojska ludowe przystąpiły do frontalnego ataku na Pekin. Miasto jest otoczone ze wszystkich stron. Oddziały ludowe zajęły lotnisko w zachodniej części miasta. Przybywające z południa samoloty do Pekinu zmuszone są lądować w Tien-Tsinie.

Oddziały ludowe wtargnęły na przedmieścia w zachodniej części miasta, gdzie doszło do walk wręcz. Miasto znajduje się pod bezpośrednim ostrza-

łem artylerii Armii Ludowej. Agencja Reutersa donosi z Hong-Kongu, że w chińskich kołach finansowych zakomunikowano o ustąpieniu Czang-Kai-Szeka ze stanowiska prezydenta Chin. Miejsce Czang-Kai-Szeka zajął dotychczasowy wiceprezydent Lie-Tsung-Jen. Wiadomość ta wywołała popłoch na rynku pieniężnym Hong-Kongu i spowodowała dalszą gwałtowną obniżkę dolara chińskiego.

Na froncie północnym komunikacja pomiędzy Kaiganem i Kupeikow a Pe-

kinem jest całkowicie przerwana. Wszelki ruch pociągów wstrzymano.

Linia kolejowa pomiędzy Tien-Tsinem a miastem portowym Tangku jest przerwana. Pociągi ewakuacyjne utknęły w połowie drogi pod Lutai.

Na froncie centralnym dwie armie faszystowskie otoczone koło Suhsien na północny wschód od Nankinu, mają odcięty wszelki dowóz posiłków drogą lądową. Hość żołnierzy, którzy znaleźli się w tym nowym kotle, oceniana jest na około 250 tys.

Cozienna nowelka „Expressu”

Bunt Iwa

Marek trochę odczekał ruchem wziął do ręki słuchawkę.

— Halo?
— Serwus, Marek — zabrzmiał z dałka głos — czy będziesz pojutrze u F'cińskich?

— Dobry wieczór, Staszku!.. Nie, nie mogę ci dać konkretnej odpowiedzi, bo nie rozmówiłem się jeszcze w tej sprawie z Anielką!

— No to się jej spytaj! zaczekam przy telefonie!

— Kiedy Anielki nie ma w domu — odparł Marek.

— A kiedy przyjdzie?

W spokojnym, równym głosie Marka zabrzmiała nagle irytacja, tak nie harmonizująca z jego dobroduszną, poczciwą twarzą.

— A skąd ja mogę wiedzieć kiedy wróci? Czy Anielka opowiada mi się, dokąd idzie i na jak długo? Powinna była być już dawno w domu, ale wciąż jeszcze jej nie ma! Istne skarcenie Boże z tą moją Anielką!

— Sam sobie jesteś winien, że nie umiałeś wychować sobie żony! — zauważył raczej z współczuciem niż z ironią Stanisław. — Powinieneś być bardziej energiczny. To doprawdy zadziwiające, że takie potężne, wysokie chłopisko pozwala się wodzić za nos takiej filigranowej, słabej istotce jak Anielka.

— Ta jej przewaga nade mną wynika z jej pozornej słabości! Ustępowałem jej zawsze jak dziecku, no i doczekałem się w końcu rezultatu tej taktyki! Anielka pracuje tylko do południa, ma więc sporo czasu, a żeby zająć się trochę domowym gospodarstwem. Ale jej ani w głowie igła czy szcztotka! Wolę iść do kawiarni, czy do przyjaciółek na plotki, a ja chodzę zaniedbany, w złe wyprasowanej koszuli, bez guzika przy palcu, ja, który osiem godzin haruję w biurze, a potem jeszcze przez dwie dalsze prowadzę rachunki w firmie „Kosmos”! Ja który zabijam się robotą, a żeby utrzymać jako tako dom; bo to, co zarobi Anielka starczy jej za ledwie na kawiarńnię, papierosy, perfumy, pończochy i fryzjera!

— No, ale za to masz satysfakcję, że jesteś mężem bardzo eleganckiej żony!

— Jestem nim... ale tylko w teorii! Bo kiedy ją właściwie widzę? Ile razy wracam do domu, Anielki nie ma.

„Gdzie byłaś?” zapytuje ją, kiedy wreszcie zjawi się późnym wieczorem. „Jak to: gdzie byłaś? U mamy na kolacji”. „A wczoraj” badam ją dalej. „Mówiłam ci już, że z koleżanką w kinie”. „A przedwczoraj?” „Ach, nie nudź mnie! Wiesz przecież że szyję sobie nową suknię i byłam u przymiar-

ki!” I tak w koło i w koło, to przyjadł jakiejś kuzynki, której trzeba było pokazać miasto, to koncert, na który ktoś tam dał jej bilet, to znowu jakieś imieniny czy ślub i tak dalej i tak dalej... A najgorsze jest to, że na te wszystkie uroczystości Anielka chodzi sama, beze mnie, bo ja według jej zdania, jestem „za mało reprezentacyjny”.

— Za mało reprezentacyjny?

— No tak! Bo wyobraź sobie: wydaję cały swój zarobek na stroje dla Anielki, nie mam pieniędzy, a żeby sam sobie kupić porządne ubranie!

— Ale za to masz tę satysfakcję, że żona twoja podoba się innym!

— Właśnie to jest najgorsze! Ona rzeczywiście podoba się innym. I nie raz przychodzą mi do głowy najposępniejsze myśli! Czy Anielka spędza rzeczywiście czas w towarzystwie różnych kuzynek, w kawiarni i w kinie? A może ma adoratora? Może mnie zdradza?

— Nie należy zbyt ufać kobietom! — zauważył Stanisław — Ja na twoim miejscu nie byłbym tak pobłażliwy! Już parę razy chciałem ci zwrócić uwagę, że powinienes w stosunku do Anielki być bardziej męski i stanowczy!

— Uwaga słuszna, bo ja również nie raz i nie dwa razy postanowiłem sobie całą sprawę postawić na ostrzu noża i rozmówić się z nią jak najbardziej kategorycznie! Dotychczas zwlekałem jednak, ale dziś przebrała się już miarka! Jestem cierpliwy, ale tylko do pewnych granic! Co ona sobie właściwie myśli? Miała przyjść o godzinie

szóstej, a teraz jest dziewiąta, a jej jak nie ma tak nie ma! No, ale dość tego!

Tym razem przeholowała! Kiedy tylko wróci rozmówię się z nią poważnie i nie cofnę się przed żadną ostatecznością!

Niech Anielka wybiera sama albo niech zmieni swoje postępowanie, albo niech wraca do matki, a ja przez adwokata rozpocznę kroki rozwodowe! Ja jej pokażę, co to jest męska stanowczość! Byłem uległy, ale tym razem niech zrozumie, że byłem tylko lwem, ubranym w skórę jagnięcia! A, kiedy lew zacnie ryczeć, błada tym, którzy staną mu na drodze: i to co początkowo było tylko farsą, zmieni się może w krwawą tragedię!

— Marku, na Boga, opamiętaj się!

— Zbyt długo milczałem! Byłem jak zamknięty kocioł, w którym nagromadziło się zbyt wiele pary! Teraz kocioł ten eksploduje: i nie jest w stanie zapobiec katastrofie!..

W tej chwili otworzył się drzwi i do pokoju weszła jego żona.

Anielka była jak zawsze urocza, pachnąca, elegancka.

— Jak się masz Mareczku? — końcami warg dotknęła jego policzka.

Pośpiesznie, jak ktoś złapany na bardzo złym uczynku, stary pantoflarz odwiesił słuchawkę i zawołał rozpromieniony.

— A, jesteś już! Strasznie się cieszę, że jesteś znowu przy mnie! Wyglądasz dziś naprawdę ślicznie! Ach... żebyś wiedziała, jak ogromnie stęskniłem się za tobą!

PRZYGODY WICKA I WACKA



WICEK: — O, pan Alojzy! Panie, co się tutaj dzieje?

DOZORCA: — Ano ma być ulica przedłużona, to się wzięliśmy tak na ochotnika, żeby było przedziej...



WICEK: — No to może i my? WACEK: — E, daj spokój...

WICEK: — Bo, widzisz, Alojzy się porzuwa, a także inni sąsiedzi... Czy mamy być gorszy?



WACEK: — Aleśmy spory kawałek odbili od towarzystwa!

WICEK: — A nie chciałeś robić Teraz chyba się cieszysz? WACEK: — Jeszcze jak!



INŻYNIER: — A to przodownicy? Pewno specjaliści, co?

WICEK: — Wyjątkowo że nie, ale przy dobrych chęciach każdy może czegoś dokonać!

Stabilizacja waluty i zrównoważenie budżetów — poważnym osiągnięciem naszej gospodarki

Minister skarbu Dąbrowski, omawiając projekt budżetu na rok 1949, oświadczył m. in.: „Poważnym osiągnięciem jest pełne zrównoważenie strony rozchodowej i przychodowej. W ten sposób na cele budżetowe nie będziemy czerpać środków w drodze powiększenia emisji, co powinno dać w rezultacie dalsze poważne wzmocnienie wartości naszej waluty. W tym stanie rzeczy budżet na r. 1949 nie tylko, że nie zakłada jakiegokolwiek zmiany w naszym systemie walutowym, lecz przeciwnie zdąży do dalszego umocnienia wartości pieniądza, będącego dziś w obiegu“.

Przedłużenie handlu w okresie przedświątecznym

W okresie przedświątecznym, począwszy od dnia 18-go do 23-go grudnia włącznie, godziny handlu w sklepach i miejscach zawodowej sprzedaży zostają przedłużone o dwie godziny, nie dłużej jednak niż do godziny 21.

W niedzielę, dnia 19 grudnia rb., dozwolone jest wykonywanie handlu od godziny 13-ej do 18-ej.

W wigilię Bożego Narodzenia tj. dnia 24 grudnia rb. wszelkie miejsca zawodowej sprzedaży oraz zakłady fotograficzne, fryzjerskie i kalotechniczne mogą być otwarte najwyżej do godziny 18-ej.

Całą zimę będą pracowali sezonowcy

Dziś, tj. 15-go grudnia miała być zwolniona część robotników, zatrudnionych przy robotach interwencyjnych.

Ponieważ jednak roboty te są miastu bardzo potrzebne, a z drugiej strony samorząd nie chciał zwalniać nikogo na okres t. zw. martwego sezonu — wszczęto starania na terenie władz centralnych o przydzielenie dalszych kredytów na kontynuowanie robót interwencyjnych.

Władze przychyliły się do tego postulatu i kredyty przyznały. W ten sposób nikt nie zostanie zwolniony z pracy, roboty interwencyjne będą prowadzone bez przerwy przez całą zimę. (t)

Kiermasz przedświąteczny w lokalu Ligi Kobiet

Dnia 19-go bm. w lokalu własnym przy ul. Narutowicza 28, od godz. 9-ej, odbędzie się wielki „Kiermasz Przedświąteczny“, na którym będzie można nabyć po cenach najniższych flanelowe piżamki, koszule nocne, ubranka narciarskie, wiatrówki, szalik, chusteczki, zabawki choinkowe, lalki, wycianki itp.

Dochód przeznaczony jest na cele opiekuńcze i oświatowe.

Łódź w dniu Zjednoczenia

Powszechny entuzjazm

panuje dziś od rana w zakładach pracy i na ulicach miasta. — Dzisiejsze uroczystości ku czci Kongresu

Miasto tonie w czerwieni. Domy i gmachy instytucji oraz urzędów udekorowane są sztandarami, flagami oraz transparentami. Jeszcze nigdy dotąd Łódź nie miała tak odświętnego wyglądu. Bo jeszcze nigdy dotąd miasto nasze nie przyżywało tak radosnych, tak uroczystych chwil.

Od wczesnych godzin rannych wystrzały się podniosły nastrój, który udziela się każdemu. Wszyscy są dziś skupieni. Każdy zdaje sobie sprawę z doniosłości dzisiejszego dnia, w którym nastąpi połączenie partii robotniczych w Polsce.

Największy ruch panuje oczywiście na ulicy Piotrkowskiej. Na chodnikach gromadzą się tłumy ludzi, czekając na zapowiedzianą transmisję z Warszawy, z historycznego Kongresu Zjednoczeniowego.

Punktualnie o godz. 9.58 zabrzmiał sygnał radiowy, który podchwycą wszystkie syreny fabryk łódzkich. Sygnał będzie trwał dwie minuty. W ciągu tego czasu ustanie praca we wszystkich fabrykach, zatrzymają się na ulicach wszystkie pojazdy.

Robotnicy zbiorą się w świetlicach, aby wysłuchać przemówienia Prezydenta Bieruta. Ponad 30 zakładów pracy zostało zradiofonizowanych w ciągu ostatnich dni. W innych audycja nade...

na będzie przez radioodbiorniki lampowe.

Przechodnie wystuchają przemówienia Głowy Państwa w kilkunastu punktach miasta. Polskie Radio zainstalowało bowiem gigantofony wzdłuż całej ulicy Piotrkowskiej a także na Pl. Zwycięstwa, na Placu Wolności, przed budynkiem YMCA na Moniuszki itd.

Po przemówieniu Prezydenta w fabrykach odśpiewana będzie „Międzyrodówka“, po czym przodownicy pracy oraz przedstawiciele rad zakładowych wygłoszą krótkie przemówienia okolicznościowe o znaczeniu Zjednoczenia dla klasy robotniczej.

Zebrań fabrycznych zakończonych będą przyjęciem odpowiednich rezolucji, wyrażających Kongres Zjednoczeniowy, po czym wszyscy powrócą do swych zajęć.

O godz. 19-ej na Placu Niepodległości wystrzelone będą rakiety świetlne a w godzinę później na tymże placu, na ścianie jednego z domów wyświetlony będzie film krótkometrażowy p.t. „Na drodze do jedności“ oraz najnowsza kronika filmowa.

Ten sam film i tę samą kronikę zobaczymy o godz. 18-ej na ścianie Domu Włókniarza przy ul. Sienkiewicza 13.

Teatr „Osa“ o godz. 19.30 daje bezpłatne przedstawienie z Węgry, niem na które bilety otrzymał do dyspozycji Woj. Komitet PPR.

Jeszcze dziś rozpoczyna się w Łodzi zabawa ludowa, celem uświetnienia historycznego Zjednoczenia klasy robotniczej. Zabawy będą się odbywały w ciągu kilku dni. Ludność robotnicza proletariackiej Łodzi da wyraz swej wielkiej radości z okazji tak doniosłego wydarzenia, jakim jest utworzenie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która przyspieszy zwycięski marsz do Socjalizmu! (o)

Choinki już nadeszły! Drzewko kosztuje od 95 do 260 zł.

Połowa transportu choinek nadeszła już do Łodzi. Spółdzielnia „Las“ odebrała i rozprowadziła ponad 15 tysięcy drzewek, które można nabywać na dowolnym składzie opałowymi PSS-u, a także na placu spółdzielni „Las“ przy Al. 1-go Maja 82.

W sprzedaży detalicznej drzewko choinkowe wysokości do jednego metra t. zw. „choinka popularna“ kosztuje 95 złotych, zaś drzewka wyższe — po 260 złotych.

Rady zakładowe mogą nabyć choinki po cenach znacznie niższych, gdyż za mniejsze drzewka spółdzielnia „Las“ liczy w sprzedaży hurtowej po 63 złote a za większe — po 186 zł.

Na razie, mimo iż od świąt Bożego Na...

rodzenia dzieli nas zaledwie 9 dni, frekwencja kupujących jest minimalna. Łożdzianom nigdy się nie spieszy, toteż i kupno tradycyjnej choinki odkładają na ostatni dzień.

Jest to o tyle niewskazane, że z praktyki wiemy, iż rozmaici kombinatory lubią płać psikusy. Systematycznie zaczynają wykupywać choinki, aby je potem odsprzedawać „na łańcuszku“ po odpowiednio wyższych cenach.

Oczywiście władze pilnie będą czuwały, aby ludność nie padła ofiarą spekulantów, nie jednak nie zaszkodzi, aby drzewko kupić wcześniej, zwłaszcza, że obecnie jest jeszcze duży wybór! (s)

Karpie, leszcze, sandacze Ryba na każdym stole!

Ceny zostały wydatnie obniżone

Piękny podarunek na święta przygotowała Centrala Rybna, obniżając wydatnie ceny wszystkich gatunków ryb.

Ażebym umożliwić nabycie tradycyjnej rybki jak najszerzszym rzeszom, Centrala zrezygnowała z zarobku detalicznego, stosując ceny hurtowe.

Na potrzeby Łodzi przygotowano 60 ton karpia, 30 ton sandacza mrożonego, 40 ton ryb wędzonych, 40 ton leszcza średniego i drobnicy oraz 40 ton konserw rybnych.

Już w poniedziałek, dnia 20 bm. Centrala przystąpi do wydawania towaru. Część otrzymają stołówki, które zgłosiły zapotrzebowania, część wyda się...

sklepom detalicznym Centrali Rybnej, sklepom Powszechnej Spółdzielni Spożywców, Powszechnemu Domowi Towarowemu oraz sklepom prywatnym.

Duży karp kosztował dotąd w sprzedaży detalicznej 350 zł. kg, obecnie po wprowadzonej obniżce cen — 275 złotych. W tym samym stosunku obniżono ceny pozostałych gatunków ryb.

Pod dostatkim jest również śledź. Centrala posiada jeszcze na składzie około 30 wagonów tego artykułu.

Centrala zapewnia, że zapotrzebowanie nie przedświąteczne zaspokojone będzie w stu procentach, że tradycyjna rybka znajdzie się na każdym stole wigilijnym! (k)

Smażalnia ryb powstanie w Łodzi w połowie lutego

W połowie lutego r. b. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 69, uruchomiona będzie przez Centralę Rybną problemnia - smażalnia ryb. Można tu będzie a la minute skosztować wymienione ryby. Za porcję smażonego dorsza z dwiema bułkami zapłacimy 80 złotych.

W późniejszym terminie Centrala Rybna zamierza otworzyć dalsze dwie problemnie - smażalnie w robotniczych dzielnicach miasta.

Czyj portfel?

Portfel z dokumentami i pieniędzmi, znaleziony w dniu 13 grudnia b. r. wieczorem na Chojnach na przystanku tramwajowym na nazwisko Karolczak Marian, Wola Buczkowska, jest do odebrania w redakcji „Expressu“

Wielka batalia o domy

Pół miliarda złotych

Przeznaczono na remonty budynków łódzkich w 1949 r. — tylko 20 proc. domów znajduje się w dobrym stanie

Tegoroczną akcję remontową można uważać już za zakończoną. W związku z wyczerpaniem kredytów — Zarząd Nieruchomości wstrzymał wydawanie nowych zamówień. Obecnie odbywa się komisyjne przyjmowanie zakończonych już robót.

Na tegoroczną akcję remontową Zarząd Nieruchomości dysponował ogółem sumą 224 milionów złotych. Mimo błędnego uruchomienia kredytów (wrzesień — październik) suma ta została niemal w stu procentach wykorzystana.

W roku 1949 remonty będą przeprowadzone w znacznie szerszym zakresie. Preliminarz budżetowy na rok nadchodzący uległ zwiększeniu o 489 procent zamyka się po stronie wydatków i dochodów sumę 2 miliardów 294 milionów złotych.

Na remonty domów w rb. preliminowano 72.700 tys. zł., zaś z pożyczek przedterminowych otrzymano 51 milionów złotych. Natomiast na rok 1949 przeznaczono tylko na remont budynków mieszkalnych 466 milionów!

W ciągu bieżącego tygodnia Zarząd Nieruchomości opracuje dokładny program robót na rok 1949, a jednocześnie przystąpi do opracowania planu letniego.

W związku z tym opracowano nader charakterystyczne dane, dotyczące stanu nieruchomości łódzkich, znajdujących się w administracji Zarządu Nieruchomości.

Na 7.658 budynków, podlegających Zarządowi Nieruchomości, w dobrym stanie znajduje się zaledwie 20 procent, które nie wymagają żadnego remontu. Połowa domów wymaga stałej konserwacji, 25 procent nieruchomości należy oddać kapitalnemu remontowi, zaś 5 procent budynków — trzeba rozobrać, gdyż zagrażają one bezpieczeństwu publicznemu.

Mimo, iż plan remontów na rok nadchodzący nie jest jeszcze dokładnie opracowany, Zarząd Nieruchomości przygotowuje już odpowiednio zapasy materiału do zbliżającego się sezonu, który rozpocznie się wczesną wiosną.

W magazynach Z.N. znajduje się już 200 ton smoły, ponad 330 metrów sześciennych drzewa budowlanego różnych wymiarów, 5.768 rolek papy, 16.700 kg. lepiku i paku, 1.680 arkuszy blachy cynkowej oraz 4.640 metrów kwadratowych szkła okiennego.

Przy naprawie dachów, wymagających wymiany konstrukcji, zastosowana będzie w nadchodzącym roku bardzo pożyteczna innowacja. Zarząd Nieruchomości używać będzie do krycia dachów papy bitumicznej. Wprowadzenie jest ona znacznie droższa od zwykłej, posiada jednak większą wytrzymałość na działania atmosferyczne, a poza tym nie wymaga konserwacji w takim stopniu jak papa smołowa.

Okres zimny wykorzystany będzie na wyprodukowanie odpowiedniej ilości rybnicy, aby wczesną wiosną móc przystąpić do wymiany starych i zniszczo-

nych rynien, w domach łódzkich. Podjęta będzie również w szerszym zakresie akcja szklenia klatek schodowych. Ażeby jednak prace przygotowa-

cze mogły się sprawnie odbywać — Zarząd Nieruchomości musi otrzymać do dnia 1 stycznia 1949 roku odpowiednie kredyty z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej. Jesteśmy przekonani, że przekazanie ich nie ulegnie żadnemu opóźnieniu i nic nie stanie na przeszkodzie dalszej akcji remontu domów łódzkich! (s)

Paczki świąteczne należy pakować starannie i wcześniej wysłać

W związku ze zbliżającymi się świętami zwiększy się znacznie ruch w urzędach pocztowych, a zwłaszcza w dziale nadawania paczek. W okresie przedświątecznym ambulanse pocztowe, urzędy dworcowe, przeladunkowe oraz oddawcze będą zmuszone w stosunkowo krótkim czasie przewieźć i doręczyć zwiększoną o jakieś 50—70 proc. ilość paczek, w porównaniu z okresem normalnym.

W celu uniknięcia opóźnień w przewozie i dla szybkiego doręczenia paczek, nadawcy winni we własnym interesie należycie opakować paczki, aby podczas przewozu zawarłość ich nie

uległa uszkodzeniu lub zniszczeniu.

Paczki cięższe i dalej idące powinny być opakowane solidnie i trwale. Wewnątrz paczek należy wkładać kartki z wyraźnym i szczegółowym adresem nadawcy i odbiorcy. Dzielczyzna i drób, przesyłane bez opakowania winny mieć przytwierdzony adres na trwałej deseczce, przymocowanej mocnym szpagatem lub drutem w dwóch miejscach.

Nie należy również zwlekać z wysyłką paczek do ostatnich dni przedświątecznych, lecz wysłać je jak najwcześniej, przez co osiągnie się gwarancję doręczenia ich odbiorcom we właściwym czasie i bez opóźnienia. (x)

Wzorowy porządek

we wzorowym sklepie

Nowa placówka Centrali Tekstylnej cieszy się wielkim powodzeniem. — Trochę o tkaninach i o... publiczności

„Jeżeli zauważyłeś u nas coś dobrego — powiedz innym, jeśli coś złego — powiedz nam“ — taki oto napis rzucił mi się w oczy, gdy odwiedzałem wczoraj nowouruchomiony sklep detaliczny Centrali Tekstylnej przy ul. Piotrkowskiej 87.

Postanowiłem zastosować się do tego, a że ogólnie wrażenie było jak najlepsze opowiadam „innym“ co widziałem dobrego.

Przed wszystkim — porządek. Wzorowy porządek, który uderza na każdym kroku. Obsługiwanie klienteli odbywa się sprawnie, personel jest szybki i uprzejmy, stara się, aby każdy kupujący wyszedł ze sklepu zadowolony.

Wszystkie działy — a jest ich co niemiara — rozmieszczone zostały w sposób przemyślany, aby klienci nie msuili się tłoczyć, aby sprzedawcy nie mieli utrudnionej pracy.

Zaczynamy naszą wędrówkę od parteru — od pięknie urządzonego działu dywanów i firanek. Wystarczy kilka chwil, aby

ogarnąć wzrokiem wszystkie wystawione na sprzedaż gatunki i wymiary. Dywany umieszczono bowiem jeden za drugim tak, że każdy następny wystaje o kilkanaście centymetrów i klient widzi doskonale wzory.

Poza dywanami i firankami są tu także materiały na obicie mebli, artykuł cieszący się dużym powodzeniem.

Wędrujemy dalej, oprowadzani przez dyrektora, który pokazuje nam całe swe „królestwo“.

A jest się czym pochwalić. Efektownie wyglądają ubrania, płaszcze, koszule itp. za szkłem gablotek i szaf. Sprzedawcy nie muszą sięgać raz po raz po towar, aby pokazać go klientowi, bo klient widzi wszystko jak na dłoni!

Największy ruch panuje w dziale bawełny. Kierownictwo sklepu, aby nie dopuścić do masowego wykupywania tego „idącego“ towaru w celach spekulacyjnych, wprowadziło pewne ograniczenia.

Za napady rabunkowe skazano łączniczkę „Murata i kilku bandytów na długoletnie kary więzienia

Teren powiatu piotrkowskiego, na którym powstała tajna organizacja KWP — stał się potem bazą wypadową dla dywersantów, zmierzających do zmiany siły ustroju Państwa. Środkiem do realizacji tych zamierzeń były napady na działaczy partyjnych oraz zbrojne napady rabunkowe. Najbardziej ożywną działalność przejawiała grupa dywersyjna pod wodzą Grzybowskiego i jego zastępcy Daniela, występującego pod pseudonimem „Lotny“.

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi stanęło 5 członków — podkomendnych Daniela. Główny oskarżony — Leon Komor wzbogacił swoją przestępczą działalność m. in. zbrojnym napadem na samochód Przedsiębiorstwa Robót Energetyczno-Elektrycznych w Warszawie, gdzie ster-

ryzowanemu kierownikowi robót zrabowano 354.000 złotych.

Córka młynarza — Helena Michałakówna spełniała rolę łączniczki między Danielem a Muratem, a poza tym dostarczała żywności ukrywającym się w kniejach leśnych dywersantom. Stałym dostawcą żywności był również naczelnik Straży Pożarnej — Tadeusz Stępień, a zwerbowany w lipcu bieżącego roku sołtys gminy Kacperów — Stanisław Krystek, miał pieczę nad bronią, którą ukrywał w... owse. Piąty oskarżony — Stefan Karolczyk udzielał u siebie noclegu ukrywającemu się prowodyrowi — Grzybowskiemu.

Wina oskarżonym została w pełni udowodniona. Mocą wyroku skazani zostali: Komor — na 15 lat więzienia, Michałak i Krystek — po 10 lat, Stępień — na 8 lat i Karolczyk — na 4 lata więzienia. (p)

Nasze Rady

ZMARTWIONA: Leczenie wyprysków i tłuściej cery jest dość uciążliwe i długie, a skutek może okazać się dopiero po kilku miesiącach. Radzimy myć twarz mydłem salicylowym lub dziegciowym trzy razy dziennie. Po wieczornym myciu przecierać twarz watką zamoczoną w wodce bornej, (rozciekłą kwasu borskiego rozpuścić w pół szklance gorącej wody, a po ostudzeniu dodać pół szklanki czystej wódki i razem zmieszać).

ZAINTERESOWANY: Meble, które Pan nabył od OUL-u po zrehabilitowanej volksdeutsche stanowią bezsprzeczną jego własność. Poprzedniej właścicielce Skarb Państwa wypłaci uzyskaną ze sprzedaży sumę.

CIEKAWY UCZEŃ: Nagroda Nobla jest to fundacja zapoczątkowana na podstawie testamentu Szweda Alfreda Nobla, który w roku 1895 zapisał swój cały ogromny majątek wynoszący przeszło 31 milionów koron szwedzkich na coroczne nagrody dla tych, którzy położyli największe zasługi dla ludzkości na polu fizyki, chemii, medycyny, literatury lub szerzyli idee pokoju. Nagrody te przyznaje specjalny komitet, który rokrocznie zbiera się w Szwecji i decyduje komu się w danym roku ta nagroda należy.

JADWIGA Z JODEŁ: Proszę się zwrócić do Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej, ul. Piotrkowska 272a, aby Pani poradziła, do kogo należy skierować podanie w tej sprawie. Przepuszczamy, że otrzyma Pani odpowiednią i właściwą informację, która pomoże Jej zobaczyć się z resztą rodziny.

HALINA G.: Potrzebne informacje może Pani uzyskać w Wydziale Opieki Społecznej, znajdującym się przy ul. Piotrkowskiej 112. Dziękujemy za pozdrowienia.

PANI WANDA: Proszę zwrócić się do Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. Piotrkowskiej 236. Prawdopodobnie kursy takie zaczną się dopiero w przyszłym roku.

Chodzi bowiem o to, aby każdy człowiek pracy mógł się zaopatrzyć w wyroby bawełniane. Wymagana więc jest legitymacja związkowa z opłaconymi składkami za ostatni miesiąc. Każdy właściciel legitymacji może kupić co chce, ale tylko na osobiste potrzeby. A więc białe płótno na jedną zmianę bielizny, flanelę na jedną sukienkę, kilka metrów płótna na komplet bielizny.

Wielkie udogodnienie wprowadzono w dziale wełny. Kto kupuje kupon na ubranie, może jednocześnie nabyć wszelkie dodatki krawieckie, jak podszywka, watolina, włosianka, guziki itd. Nikt z dodatków nie rezygnuje, bo na bazarach kosztują one kilka razy drożej, a i krawcy lubią przy okazji zarobić na boku...

Cieszą się również powodzeniem — jak to zdążyliśmy zaobserwować — koszule męskie i damskie z „milanezu“. Przed świętami łódzianie i łódzianki uzupełniają luki w bieliznie, a że ceny na tego rodzaju wyroby nie są wysokie — publiczność tłumnie oblega sprzedawców.

Długo, długo możnaby wyliczać co się znajduje w sklepie Centrali Tekstylnej. Nie jest to chyba konieczne, gdyż sądząc z frekwencji już niedługo nie będzie łódzianina, któryby nie odwiedził tej placówki.

A teraz — druga część wezwania: jeśli coś złego — powiedz nam.

Otóż jest i coś złego — część publiczności. Nie trzeba przeprowadzać dokładnej statystyki, aby tak na oko stwierdzić, że jedna trzecia kupujących — to handlarze. To przekupnie, którzy wykupują tu najładniejsze materiały, aby wynieść je na rynek po paskarskiej cenie. Dziś taka paniusia była w kapeluszu, jutro włoży chustkę na głowę, aby jej nie poznano. Inna przyniesie znowu pożyczoną legitymację.

Z takiej publiczności musimy oczyścić nasze sklepy. Bo taka publiczność czyni wielką krzywdę wszystkim ludziom pracy, uniemożliwiając im nabycie potrzebnych rzeczy po cenach godziwych! (s)

NA GWIAZDKĘ DLA SIEROT
Zamiast kwiatów w dniu imienin ob. Miłkołaja Nawarycza, koledzy składają zł. 2.000 na gwiazdkę dla sierot (Łódzka Rodzina Radościowa)

Już jutro ukaze się

ALBUM

z niezwykłymi przygodami

Wicka i Wacka

Kolorowa okładka — 216 rysunków z wierszykami — cena 100 złotych

Album z Wickiem i Wackiem — to rozrywka dla każdego!

Do nabycia w kioskach gazetowych

Zjazd sportowy w Łodzi

uczcił Wielki Dzień Kongresu, deklarując ponad 5 milionów zł na budowę hali sportowej

Wczoraj w sali Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi odbył się wielki Zjazd Sportowy województwa łódzkiego, na którym zebrał się przedstawicielstwo władz sportowych, okręgowych związków sportowych, klubów, działaczy i wszystkich tych ludzi, którym nie jest obojętna idea sportu i wychowania fizycznego.

Zebrań zabrał prezes Kaźmierczak, stwierdzając, że sportowcy również muszą zdobyć się na wysiłek i uczcić nim Dzień Kongresu Zjednoczenia Partii Robotniczych, a wyrazem tego powinien być ich wkład w dzieło budowy hali sportowej w Łodzi. Mówca podkreślił, że sport nie może być czymś oderwanym od obecnej rzeczywistości i pozostać w tyle. Czas przeto zerwać z teorią apolityczności, bowiem sport ma za zadanie wychowanie nowego sportowca - obywatela w pełni uswiadomionego.

Po wyborze prezydium Zjazdu, przewodniczący dyr. Nonas udzielił głosu przedstawicielowi G.U.K.F. ob. Gutowskiemu, który w wygłoszonym referacie podkreślił, że właśnie robotnicza Łódź jest pierwsza, gdzie obradują działacze sportowi w przeddzień Kongresu, a to nie może nie mieć wpływu na sport, który jest związany z ustrojem politycznym, co każdy winien sobie dziś jasno sprecyzować.

Sport nigdy nie był i nie może być apolityczny, twierdził mówca, przytaczając jako przykład, starożytną Grecję. Również i przedwojenne apolityczne oblicze sportu w Polsce było zwykłą fikcją. Dzisiaj w przeddzień Kongresu,

Sztafety kończą bieg

Wczoraj sztafety młodzieżowe Z.M.P. przebiegły przedostatnie etapy wielkiego biegu sztafetowego zorganizowanego z okazji Kongresu Zjednoczonych Partii Robotniczych. Ogółem w 46 przebiegłych etapach biegu około 2 tysiące zawodników, toteż ilość uczestników biegów sztafetowych wzrosła już do 11 tysięcy.

Dzisiaj o godz. 9.30 nastąpi start do ostatniego etapu do Warszawy. Sztafety przybędą na Plac Zwycięstwa około godz. 13-tej, a następnie ostatnie zmiany pobiegną do gmachu Politechniki, gdzie wręczą prezydium Kongresu symboliczną pergaminy ze zobowiązaniem młodzieży do dalszego wysiłku nad odbudową kraju.

Zjednoczona Klasa Robotnicza prowadzi Polskę do socjalizmu, na niej też musi się oprzeć nasze życie sportowe, jeśli chcemy dążyć do jego umasowienia.

Mówca ocenia piękną inicjatywę Łodzi zwołania Zjazdu jako dowód, iż idea Zjednoczenia Partii Robotniczych dojrzała wśród działaczy sportowych i to będzie wzorem dla innych. Nikomu nie zamykamy drogi w sporcie i każdy kto potrafi dostosować się do obecnej rzeczywistości, każdy komu droga jest idea sportu demokratycznego ma możliwość do pracy na tej niwie. Na zakończenie referent oświadczył, że tylko w ten sposób pojęta praca może dać rezultaty i podciągnąć sport polski do poziomu międzynarodowego.

W dyskusji nad wygłoszonym referatem zabrał głos prezes ŁOZPN Kopopka. Porównał on warunki w jakich grono działaczy sportowych pracowało przed wojną i obecnie. Witając z radością zmiany strukturalne w sporcie polskim i opiekę najwyższych czynników państwowych, stwierdził, że jest to właściwa droga, po jakiej powinna pójść praca, daje ona bowiem gwarancję zyskania dla sportu jak najszerzych mas.

Przedstawiciel Zrywu ob. Nowak oświadczył, że najlepszym uczuciem Kongresu będzie wysiłek sportowców Łodzi w dziele budowy hali sportowej i zadeklarował w imieniu klubu na ten cel kwotę 50 tys. zł. Zryw posiada obecnie jedyną w Łodzi nowoczesnie urządzone i wyposażoną w przybory gimnastyczne własną halę sportową, którą oddaje do dyspozycji sportu łódzkiego.

W imieniu RKS. TUR przemawiał ob. Gryciuk. Powiedział on, że jeszcze nie we wszystkich klubach zwrócono dostateczną uwagę na wychowanie zawodników. Zgłaszając wpłatę 150 tys. zł. na budowę hali sportowej, przedstawiciel RKS. TUR odczytał następującą rezolucję:

Rezolucja

Zawodnicy, działacze, pracownicy, W.F. dziennikarze — związani z wychowaniem fizycznym i sportem, zamilowanymi i pracą — na Zjeździe Sportowym, w dniu 14 grudnia 1948 r. w Łodzi, jako przedstawicielstwo sportowców fizycznej na terenie województwa łódzkiego, w obliczu wydarzenia o niezmiernej doniosłości politycznej — Kongresu Zjednoczenia Robotniczych Partii Politycznych Polski, —

przesyłają najserdeczniejsze pozdrowienia Kongresowi Zjednoczenia. W imię sportu województwa łódzkiego którego delegaci zebrałi na dzisiejszym Zjeździe jasno doceniają fakt, że dzięki ustrojowi Polski Ludowej i dzięki Zjednoczeniu Robotniczych Partii Politycznych uwidocznił się polepszenie warunków dla wychowania nowego typu człowieka w ogóle, a zorganizowania wychowania przez masowe i powszechne uprawianiu kulturę fizyczną w szczególności wyrażają:

1. swoją głęboką radość z faktu Zjednoczenia Robotniczych Partii Politycznych,
 2. swoje głębokie przekonanie, że nowe, przez władze państwowe wytyczone a oparte o bogate doświadczenia Związku Kadzietkiego, kierunki i drogi rozwojowe kultury fizycznej w Polsce Demokratycznej przeobrażą ducha i fizycznie cały Naród Polski, a na odcinku sportu umożliwią zajęcie przez nas zaszczytne miejsce na arenie międzynarodowej.
- Zjazd Sportowy deklaruje:
doleżenie wysiłku i starań na odcinku swojej pracy w zakresie kultury fizycznej do wydobycia jeszcze większych niż to miało miejsce dotąd, wyników pracy w dążności do realizacji ideałów kultury fizycznej jak najszybciej związanych i wynikających z teorii Marksa — Lenina.

Zebrań uchwalają ponadto:

Na budowę hali Włóknarz-Zryw-TUR grają w kosza i siatkę

Kluby Sportowe Włóknarz — Zryw i TUR postanowiły zorganizować dla uczczenia Kongresu Jedności Klasy Robotniczej, interesującą imprezę sportową w piłce siatkowej i koszykowej.

Do wybitnie ciekawych spotkań, jakimi będziemy świadkami w środę dnia 15 grudnia 1948 r. o godz. 18-cj w Sali Polskiej YMCA, należy przede wszystkim:

Spotkanie w koszykówce męskiej między II gowym zespołem TUR-u a młodym i ambitnym zespołem A-klasowym ZRYW-u, oraz mecz koszykówki żeńskiej między zawsze do brymił zespołami ZRYW-u i TUR-u.

Uzupelnia program dwa spotkania w siatkówce żeńskiej i męskiej między drużynami A-klasowymi Włóknarza i TUR-u.

Z uwagi na niskie ceny wejścia: dla uczniów 20 zł, i dla dorosłych 50 zł, oraz na cel jakim jest budowa Hali Sportowej w Łodzi, na którą został przeznaczony całkowity dochód z zorganizowanej imprezy, przypuszczając należy że społeczeństwo łódzkie, obecnością swoją na powyższych zawodach, poprze wysiłki organizatorów, zmierzające do powiększenia funduszy na budowę Hali Sportowej.

1. zebrać poprzez Związki i Kluby Sportowe kwotę pięciu milionów złotych jako czyn kongresowy sportowców woj. łódzkiego na budującą się w Łodzi Halę Sportową, która będzie służyła Robotniczej Łodzi na miejsce zebrań, uroczystości, manifestacji i życia sportowego.

2. przesłać niniejszą rezolucję na ręce Dyrektora GUKF, swej władzy zwierzchniej, z prośbą o doręczenie jej Kongresowi Zjednoczenia

Rezolucja ta spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem zebranych i została przyjęta jednogłośnie.

W dalszych przemówieniach przedstawiciele poszczególnych związków sportowych i klubów deklarowali, w miarę swych możliwości, różne kwoty na fundusz budowy hali. ŁOZPN, jako najliczniejszy związek okręgowy i najpotężniejszy finansowo, zadeklarował kwotę 1.700 tys. zł. przedstawiciel Kuratorium 800 tys. zł., ŁOZB pół miliona zł., Związek Kolarski ćwierć miliona zł., Związek Hokejowy 150 tys., najstarszy robotniczy klub sportowy Łodzi Włóknarz — 400 tys. zł., Zw. Motocyklowy 200 tys. zł. obiecując, że jeśli doczekają się ogrodzonego toru żużlowego, gotowi są podwoić zadeklarowaną sumę, przedstawiciel „Służba Polsce” pracę junaków przy budowie hali itd. itd.

Ogólna kwota zadeklarowana wyniła się łącznie 5.320 tys. zł., a więc przez kroczyma preliminowana. Ponieważ nie wszystkie organizacje były przygotowane do dania wyrazu swej ofiarności postanowiono, iż w ciągu najbliższych 10-ciu dni mogą deklorować wpłaty na budowę hali w Wojewódzkim Urzędzie Kultury Fizycznej. Zjazd Sportowy zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

Wydalony z klubu

bo upijał się i awanturował

SZYCHOWSKI WIEŚLAW, zawodnik Związku Klubu Sportowego „ODZIEŻ” został wydalony z klubu. Zarząd klubu, podając oficjalnie uchwałę tę do publicznej wiadomości zaznaczył że wykluczył z grona swych członków Szychowskiego za to, iż przychodził on na salę w stanie nietrzeźwym i urządził burdy.

Ażeby nie było najmniejszej wątpliwości o jakiego Szychowskiego w tym wypadku chodził, podano również bliższe dane personalne awanturowa, z których wynika, że jest on synem Jana i Stefani z Zagajewskich urodzonym w 1929 r. i zamieszkałym w Łodzi przy ul. Zeromskiego 49.

Uchwała zarządu „Odzieży” jest jednym z przejawów zdecydowanej postawy klubu w zwalczaniu alkoholizmu w sporcie.

EMICHAŁOWSKA



— Była pielęgniarką w szpitalu. Wie pan, jakie męczące i denerwujące jest życie w szpitalu, między setkami chorych, jęczących ludzi. Umiąta wykorzystać moje przemęczenie, była czuła i oddana. Polubiłem ją, była mi potrzebna. A potem tak się jakoś stało, że zbliżyło nas coś więcej. Nie mówiłem nic żonie, wiedziałem, że to minie. Niestety dowiedziała się. Ktoś usłużył z personelu szpitalnego doniosł jej o wszystkim. Odjechała ode mnie tego samego dnia, nie zważając zupełnie na moje tłumaczenia. Irytowała mnie zawsze swoją świętoszkowatą cnotą i zasadami sprzed lat stu. Nie umiała mnie zrozumieć. Była zazdrosna aż do obrzydzenia.

— Dlatego może nie chce dać zgody na rozwód?

— Może.

Doktor mówił o tym tak obojętnie, że można było wywnioskować, że nie przeżył zbyt tragicznie odejścia swej żony.

Łęczy pomyślał z goryczą, że ma'ło było mężczyzn, którzyby tak jak on cierpieli po wariacku z powodu kobiety.

Wroński wrócił do poprzedniego tematu, do Wierzbickiej.

— Gdyby ją można było wywieźć zupełnie z więzienia, leczenie jej byłoby o wiele ułatwione. Oczywiście, nie ma co o tym marzyć. Zaczyna już powoli ra bierać do mnie zaufania, już się tak nie boi, jak dawniej. Odzywianie ma lepsze, przemacam jej pańskie smakołyki i owoce. Za parę dni może pan do niej napisać. Trudno, będziemy już tak dalej łapać przepisy więzienne.

— O, i jeszcze jedno. Pani Bonn jej przysłała cały stos książek do czytania, a to wszystko ciężkie, nudne powieści. Niech się pan postara o pogodną, niefrasobliwą opowiadania. Wie pan, najlepiej takie słodkiutkie powieści dla dorastających pańienek. Niech się pan nie śmieje. To podziękowała na nią, jak balsam. Zajmie jej czas, odwróci uwagę

60)

od własnych smartwień, a nie zmęczy i nie wyczerpie jej.

— Łęczy podał mu kopertę z honorarium. Ale doktor kategorycznie odmówił.

— Nie, panie kochany. Z tym dajmy spokój.

— Ależ ja nie mogę tego przyjąć od pana. Tyle czasu pan poświęca chorąj.

— Chorej, ale nie panu. Może pan ba wić się w dobroczynce, mogę i ja. Para rzecz uwolnić ją z więzienia. To pana za wód. Moja rzecz ją wyleczyć. I nie gadajmy już o tym, to nudne. Dość pana będzie i tak to kosztowało.

— Nie jestem biedny.

— Tym lepiej. A i ja nie żebak.

ROZDZIAŁ SZESNASTY

LIST.

Ktoregoś dnia do gabinetu Ewy przysłała siostra Zofia.

— Proszę pani dyrektorki, Wierzbicka prosi o papier i pióro.

— Chyba papier i ołówek do rysowania?

— Nie, wyraźnie prosiła o dużo papieru. Chce coś pisać. Mówi, że to bardzo ważne.

Ewa Bonn patrzyła z zaciekawieniem na pielęgniarkę.

— Nie mówiła, co chce pisać?

— Nie.

— Trzeba się poradzić doktora Wrońskiego. Nie wiadomo, czy jej wolno.

— Już się pytałam. Doktor powiedział

żeby jej się w niczym nie sprzeciwiać. Niech robi, co chce.

— No dobrze... Niech siostra przejdzie do kancelarii i poprosi o blok biurowy, pióro i atrament.

Wieczorem, gdy doktor Wroński przyszedł ze zwykłą swą wizytą, powiedziała mu o prośbie chorej. Doktor uśmiechnął się z zadowoleniem.

— Jeżeli już coś chce robić, to do brze. Niech pisze, niech rysuje, wszystko jedno.

— Nie zwierzała się panu, co chce pisać? Może list do kogo? — pytała z udaną obojętnością.

— A nie. Zresztą nie pytałem jej nawet o to.

— Myślałam, że stał się pan jej powiernikiem. Opowiadało mi, że pozyskał pan jej przyjaźń i zaufanie. A to sukces nielada.

— Owszem, cieszy mnie ten sukces ze względu na chorą. To mi ułatwia leczenie. Cieszyłbym się o wiele bardziej, gdyby mi się udało pozyskać przyjaźń i zaufanie innej kobiety. — Spojrzał na nią szybko.

Udała, że nie rozumie.

— O, na kim to panu tak bardzo zależy?

— Na pewnej, bardzo interesującej, a nieprzystępnej pani.

— Tak! zdobywca kobiet i nie potrafi znaleźć drogi do swej sympatii?

d. c. n.

MIĘDZY ŻYCIEM A ŚMIERCIĄ

Przygody dwóch bohater-
skich lotników polskich



Punktualnie o drugiej w nocy, kiedy nasi przyjaciele ukryci za murem ogrodu obserwowali drogę, przez bramę fabryki wjechały cicho trzy ogromne czarne limuzyny. Posuwały się one naprzód bardzo powoli, toteż lotnicy mogli swobodnie za nimi nadążyć lekkim biegiem. Po drodze zastanawiali się, w którym aucie jechał zapowiadany przez inżyniera, kurier.

Noc była bardzo ciemna, a limuzyny miały zupełnie zgaszone lampy. Nagle dwie z nich zatrzymały się z boku i wśród wysiadających ludzi lotnicy spostrzegli inżyniera Malenkowa. Ten spostrzegłszy swych podwładnych przywołał ich ruchem ręki i bez słowa wskazał na trzeci samochód, który tymczasem posuwał się naprzód. Inżynier zaś wszedł do swego biura.

Nasi przyjaciele szybko podążyli za wskazanym autem, które ku ich zdziwieniu zawróciło na małym placu i zatrzymało się tuż przed biurem inżyniera. Drzwi samochodu otworzyły się i wyszczył z niego jakiś człowiek z dużą teczką w ręku. Obejrzał się i po chwili wahania wbiegł do budynku. Gdy zamknęły się za nim drzwi, Krzycki ostrożnie zbliżył się do auta.

Za porucznikiem podążyli pozostali i ze zdumieniem skonstatowali, że było bez szofera. Widocznie wystannik sam prowadził maszynę. Minęło pół godziny. Lotnicy zaniepokojeni długą bytnością posłańca w biurze postanowili zajrzeć na górę. Krzycki zapukał do drzwi. Gdy nikt mu nie odpowiedział, porucznik nacisnął klamkę i oniemiał: na podłodze we krwi leżał Malenkow.

Przedświąteczne rarytasy!

Gość zamówił w restauracji tzw. obiad populary. Mijają minuty. Nagle gość zwraca się do kelnera:
— Panie starszy!... Cóż to za nieporządku? Pan mi podał mokry talerz!...
— Bardzo pana przepraszam — odpowiada kelner — ale to jest zupa!...
*
Ojciec Franusia ożenił się powtórnie. Wprowadzając żonę do domu, powiada do synka:
— Franusiu, pocałuj tę panią w rękę i bądź dla niej bardzo grzeczny, bo to jest twoja nowa mamusia...
Chłopiec przygląda się uważnie macoszce odciągając ojca na stronę powiada:
— Ale też ojca nabrali!... To ma być nowa? Ona jest przecież stara jak świat!
*
W pewnym towarzystwie rozmawiano na temat loterii. Jeden z gości powiada:
— Ale czy wiecie państwo, że jeżeli padnie główna wygrana na jakiś numer, to właściciele poprzedniego i następnego numeru też coś z tego mają?..
— Doprawdy? A co mają?..
— Zmartwienie!..
*
Panna Dusia pracuje w prywatnym przedsiębiorstwie. Na jej twarzy maluje się troska. Znajomy pyta o powód zmartwienia.
Dziewczyna westchnęła i odparła:
— Jak się nie martwić, jeśli jestem podwójną buchalterką z pojedynczą pensją i potrójną robotą?..
*
Wymawiając pracę swej pomocnicy domowej, chlebodawczyni powiada:
— Piętnastego jest Marysi pierwszy i Marysia może sobie odejść!..

OGŁOSZENIA DROBNE

LEKARZE
Dr CZERNIELEWSKI — choroby skórne i weneryczne. Piotrkowska 88. 12275k
Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. Przyjmuje 2 — 6. Piotrkowska 33. 12468k
Dr LENIEWSKI, choroby kobiece, akuszeria, przyjmuje 3 — 7. Sienkiewicza 51, tel. 181-47. 12467k
Dr SIENKO, specjalista skórno-weneryczne 13-14, 16-18. Kilińskiego 132. 12466k
Dr MARKIEWICZ GUŚTAW, weneryczne choroby. Piotrkowska 109-6, tel. 138-52. 12463k
Dr KUDREWICZ, specjalista weneryczne, skórno. 8 — 10, 4 — 6. Piotrkowska 106. 12462k
LECZNICA: Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów Porady, zastrzyki, dentystryka, analizy. Piotrkowska 3. 12461k
Dr MIECZYSLAW KOWALSKI, specjalista chorób wenerycznych skórnych. Al. 1 Maja 3. 12460k
DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia. Południowa 26, 2 — 7. 12459
Dr VOGEL, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. Narutowicza 4, tel. 260-92. 12488k
Dr BIBERGAL, choroby skórno-weneryczne, powrócił 4-6. Piotrkowska 134. 12566k
Dr PROCHACKI, specjalista skórno-weneryczne 11-2, 4-6. Legionów 17. 12559k
DOKTOR ZAURMAN — specjalista: skórno-weneryczne 8 — 10, 5-7. Narutowicza 2. 12492k
DOKTOR GLAZER — skórno-weneryczne 5-8, Andrzeja 28. 12520k
DENTYŚCI
DENTYSTA WODNICKI Stanisław, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11, tel. 154-12. 12465k
LECZ. ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych — Piotrkowska 8. 12487k

Kupno - Sprzedaż

SREBRO w każdej ilości kupujemy — Kantor i Zielińska, Łódź, Grand-Hotel. 12240k
MEBLE stołowe sypialniane pojedyncze wykonywane solidne poleca Jan Anteck, Gdańska 42. 12618k
KAPELUSZE damskie męskie duże wybór poleca sklep Piotrkowska 190. 12493k
SREBRO (złom, monety) stale kupujemy. Sklep zegarmistrzowski. Wieckowskiego (dawn. Śródmiejska) 6. 12514k
SPRZEDAM samochód ciężarowy 4 tonowy marki Schewrolet, stan dobry. Wiadomość Czesłochowa, tel. 11-38, od godz. 9-11. 12888k
RADIO super z okiem sprzedam Kamienna 18 — 52. 12891g
KUPIMY place i domki jednorodzinny (Julianów) Plac Wolności 6-4. 12902k
FORTEPIAN wieński sprzedam bardzo tanio powód wyjazd. Nawrot 21 m. 1. 12906k
RADIO do sprzedania „Schaup - Super“ 5 lampowe. Gdańska 87 m. 8 Obejrzeć można od 16-tej.

RÓŻNE

BEZ WZGLĘDU na długość, gatunek włosów Trwała Ondulacja Amerykańskimi płynami gwarantują „Wileńscy Fryzjerzy” Zawadzka 11 10847k
AKUMULATORY samochodowe, radiowe, motocyklowe, telefoniczne specjalne dla Diesli. Reperowanie, tadowanie. „Akumulator”. Andrzeja 38, tel. 165-25 — wytrzymują do trzech lat. 12289k
ZAPAMIĘTAJ FOTO AUTOMAT Narutowicza 8, najtańsze. Wszystkie zdjęcia legitymacyjne. 12564k
LINOLEUM, TAPETY, WIECZNE PIĘRA, OZ DOBY CHOINKOWE poleca Chajm, Piotrkowska 118. 12633k
BRYCZESY zanim kupisz, obejrzyj u Wojciecha chowskiego Piotrkowska 59, poprzeczna oficyna. 12488k
POD adresem żony niesłusznie wypowiedziane obelgi odwołuje i przeprosza mąż Bojanowski Ludwik. 12892g

MANEKINY

KRAWIECKIE

damskie, męskie i dziecięce

POLECA

JÓZEF SOBCZAK

Łódź, ul. Zgierska 17

Wytwórnia manekinów

Bezkonkurencyjne w cenie i jakości

ERDAL

pasta do obuwia

ERDALIN

pasta do podłóg

Rozprowadza
CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
Oddział w Łodzi — ul. Żwirki 11.
Zadać wszędzie! Zadać wszędzie!

PRZYBLAKAŁA się sukca czarna z długim włosiem. Odebrać można Zgierska 38 m. 12894g
ZGINĘŁA suczka szpie z obrozką odprawdzic wynagrodzenie. Piotrkowska 82-7. 12884g

NAUKA
SZKOŁA Samochodowa przyjmuje zapisy do dnia 16 grudnia. Łódź, Wólczańska 27 12833g

Fabryka Wytwarzania Włókienniczych
Specjalność towary wełniane

STEFAN BRONIKOWSKI

Łódź
ul. Gdańska 45
Tel. 125-55, 176-75

Zagubione arcy
SZWACZKI na kalosony, pyjamy potrzebne. Nakład 11-go Listopada 3. 12890g
POTRZEBNY czeladnik do krawca ul. Kilińskiego 144 m. 12. 12901g

ZAGUBIONO
ZGUBIONO dowód tożsamości, kartę rejestracyjną RKU—Sokolow Podlaski na nazwisko Eugeniusz Niewiatowski, majątek Babiec, pow. Łódź. 12899g

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU—Waliszewski Kaziemierz Zachodnia 36.
ZAGUBIONO legitym. Zw. Zaw. Kempka Sabina Północna 23.
ZAGUBIONO książkę czkę Ubezpieczalni leg. Związku Zawodowego Strzelecka Janina Na piórkowskiego 76.
ZAGUBIONO książkę z Ubezpieczalni na nazwisko Głowacki Franciszek. 12893g
ZAGUBIONO dowód osobisty Zbrojewski Jan Wczesna 1 Chojny

ZGUBIONO książkę z Ubezpieczalni na nazwisko Wypyszyski Jan. 12900g
ZGUBIONO 2 legitym. tramwajowe, książkę z Ubezpieczalni Jeżewska Lucyna.
ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU—Piotrków na nazwisko Sedziak Józef. 12896g
ZGUBIONO legitym. PKP. na nazwisko Jasińska Danuta Stacja Kolejowa Czastary.
ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU—Łask Malarczyk Józef.

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
w Łodzi, ul. Jaracza 27
Dziś o godz. 16.45 ku uczczeniu Kongresu Jedności Klasy Robotniczej opera narodowa Wojciecha Bogusławskiego i Jana Stefaniego — „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale“.

PAŃSTWOWY TEATR Powszechny
ul. 11 Listopada 21
Dziś o godzinie 19.15 sztuka I. Erenburga „LEW NA PLACU“.

TEATR „MELODRAM“
ul. Traugutta 18 (gmach OKZZ)
Dziś o godzinie 19.15 „GODY WESELE“ — widowisko ludowe w układzie i reżyserii Leona Schillera.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.
Dziś o godz. 19.15 popularna komedia czeska Jana Drdy pt. „IGRASZKI Z DIABLEM“ w reżyserii Leona Schillera.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“
Piotrkowska 243.
Dziś i codziennie o godzinie 16 min. 16 „PIEKNA HELENA“

Teatr „OSA“ Traugutta 1.
(w sali „Syreny“)
Codziennie o 19.30 w niedziele i święta o 16 i 19.30 ciesząca się wielkim rozgłosem komedia muzyczna „PORWANIE SABINEK“ z J. Węgrzynem na czele nowego zespołu.

UWAGA DZIECI!
Teatr Lalek „Faramuska“ czynny w niedziele i święta godz. 12 i 14 w sali Kominkowej Polskiej YMCA, ul. Moniuszki 4a. Program składany. 12831g

KINA

ADRIA — „Zygmunt Kłosowski“
BAŁTYK — „Baryłeczka“
BAJKA — „Trzech p. Ludwików“
GDYNIA — Program aktualności Kraj. i Zagr. Nr. 42“
HEL — „Młodzi idą“
MUZA — „Harry Smith odkrywa Amerykę“
POLONIA — „Syrena“
PRZEWIŚCIE — „Sąd narodów“
ROBOTNIK — „Tehórz“
ROMA — Stalowe serca“
REKORD — „Zakazane piosenki“
STYLOWY — „Dzieci ulicy“
ŚWIT — „Jasne łany“
TECZA — „Krakatit“
TATRY — „Bohaterowie pustyni“
WISLA — „Czapajew“
WŁÓKNIARZ — „Człowiek z karabinem“
WOLNOŚĆ — „Krakatit“
ZACHĘTA — „Pieśń tajgi“

PRECYZYJNA FABRYKA
APARATÓW PROJEKCYJNYCH
zatrudni natychmiast:
KONSTRUKTORÓW z długoletnią praktyką
oraz KREŚLARZA, jak również
TECHNIKÓW do biura planowania.
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny, M. Nowotki 41, w godzinach od 9 — 12-ej. 12847-k

Do Abonentów
„Expressu Ilustrowanego“
Chcesz regularnie otrzymywać gazetę „EXPRESS ILLUSTRY“ wplacaj punktualnie prenumeratę do dnia 20-go każdego m-ca na m-c następny.